

**Radja Nainggolan i jego reprezentacja mogą okazać się największymi bohaterami zbliżającego się Euro we Francji. Wierzy w to na pewno pomocnik Romy, który udzielił wywiadu dla magazynu "Panenka".**

**Masz 27 lat. Jak sądzisz, kiedy rozwinęła się twoja forma?**

- Przybyłem do Włoch w bardzo młodym wieku. Na początku było bardzo ciężko: nowy język, inny sposób gry... podsumowując, nowe życie. Spędziłem cztery i pół roku w Piacenzy i potem zostałem zatrudniony przez Cagliari. Zawsze jednak pokładałem wiarę w moje możliwości.

**Teraz grasz w Romie. Gdzie byłeś, gdy były losowane grupy Euro 2016?**

- Byłem w samolocie z zespołem, lecieliśmy do Neapolu. Gdy dowiedziałem się kto będzie naszymi rywalami, żartowałem z moimi włoskimi kolegami z zespołu. Z drużyną, którą mamy, nie musimy obawiać się żadnej reprezentacji.

**Włochy są taktycznie lepsze?**

- Myślę, że tak. Juve wyeliminowało Real Madryt w ostatniej edycji Ligi Mistrzów dzięki wielkiej sile taktycznej. My wygraliśmy w listopadzie mecz towarzyski z Włochami jedynie dzięki trzem akcjom indywidualnym, nie dzięki grze drużynowej.

**Aktualnie jesteście na pierwszym miejscu w rankingu FIFA. Czujecie się faworytami do wygrania Euro 2016?**

- Tego się od nas oczekuje, ale widzę Hiszpanię, Niemcy i Francję o krok przed nami. Znajdujemy się w najlepszej piątce. I jeśli zmierzymy się z nimi w ćwierćfinale lub półfinale dalej będzie łatwiej, albo dla nas, albo dla nich.

**Gra Czerwonych Diabłów była krytykowana przez prasę, trener Wilmots był tym oszołomiony.**

- To sprawy dziennikarzy. Jeśli wygramy wszystkie mecze po 1-0 myślisz, że będą nas krytykować, że gramy źle? Powiem wam, że nie: wszyscy w kraju będą świętować.

**De Bruyne był liderem zespołu w eliminacjach Mundialu do Brazylii. Ty byłeś w kwalifikacjach do Euro 2016.**

- Myślę, że znajdowałem się poza zespołem do meczu z Francją, w którym strzeliłem gola. Od tego momentu wzrósł wokół mnie pewien rodzaj szumu. Tak jest lepiej. Podczas Mundialu nie robiłem w domu niczego innego jak pytanie siebie, jak mogło mi się nie udać zdobyć miejsca w reprezentacji.

Autor: abruzzi